

I. ARTYKUŁY

ANDRZEJ MURZYNOWSKI

TYMCZASOWE ARESZTOWANIE I ZATRZYMANIE W POSTĘPOWANIU KARNYM

WSTĘP

Pozbawienie człowieka wolności jest jedną z najbardziej drastycznych form ograniczenia jego ludzkich swobód i praw, do której trzeba sięgać jedynie w wypadkach skrajnych konieczności. Dlatego budzi liczne zastrzeżenia już sam fakt zbyt szerokiego posługiwania się karą pozbawienia wolności, którą stosuje się wtedy, gdy wina sprawcy przestępstwa została dowiedziona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym. Z większą więc jeszcze ostrożnością trzeba odnosić się do stosowania takich środków pozbawienia wolności, które dotyczyć mogą osób dopiero podejrzanych lub oskarżonych o popełnienie przestępstwa, a więc osób nieraz w rzeczywistości niewinnych lub winnych popełnienia niewielkich czynów, zasługujących jedynie na łagodną reakcję karną, tj. środków spełniających w procesie karnym funkcje zapobiegawcze.

W artykule tym będzie mowa o dwóch takich środkach: tymczasowym aresztowaniu i zatrzymaniu, które występują we wszystkich współczesnych procedurach karnych. Ich cechą wspólną jest to, że są one środkami pozbawienia wolności o charakterze prewencyjnym. Różne są natomiast podmioty uprawnione do ich stosowania oraz dopuszczalny czas ich trwania. O tymczasowym aresztowaniu, które trwać może długi okres, czasu, decydować mogą wyłącznie organy sądu oraz nieraz także prokuratorzy. O zatrzymaniu, które trwać może najwyżej, kilka dni, decydować mogą organy ścigania i ochrony porządku publicznego¹.

Problematyka stosowania tymczasowego aresztowania i zatrzymania uznawana jest we wszystkich państwach jako bardzo trudna do właściwego uregulowania i budząca w teorii procesu karnego liczne kontrowersje. Wzbudza ona także wiele sporów pomiędzy przedstawicielami teorii, która stara się maksymalnie ograniczyć możliwości i rozmiary stosowania tych drastycznych środków pozbawienia wolności, oraz praktyki, która nader chętnie i zbyt często do nich sięga. Dla organów pro-

cesowych jest bowiem na ogół rzeczą wygodną prowadzenie postępowania karnego w stosunku do osób pozbawionych wolności, a więc pozostających do ich stałej dyspozycji.

Będę się starał określić warunki stosowania tych dwóch środków, a zwłaszcza tymczasowego aresztowania, aby przyczynić się do wskazania na potrzebę większego ograniczenia i zracjonalizowania ich stosowania w praktyce. Zawarte rozważania będą uwzględniały zarówno obowiązujący u nas stan prawny, jak i wskazywały na potrzeby i kierunki dokonania w nim określonych zmian. Postaram się także wykorzystać pewne informacje prawnoporównawcze, czerpane z europejskich państw socjalistycznych oraz niektórych państw zachodnich.

I. ISTOTA, CHARAKTER PRAWNY I FUNKCJE TYMCZASOWEGO ARESZTOWANIA

W literaturze różnych krajów podkreśla się na ogół zgodnie, że tymczasowe aresztowanie jest wyłącznie procesowym środkiem przymusu, który należy wyraźnie odróżniać od wszelkich postaci kary kryminalnej, a zwłaszcza od kary pozbawienia wolności¹. Jest to jeden ze środków zapobiegawczych, którego jeśli nie jedyną, to w każdym razie główną funkcją ma być zapobieganie uchylaniu się oskarżonego od wymiaru sprawiedliwości, a więc od wydania orzeczenia o jego odpowiedzialności karnej i od ewentualnego wykonania kary. Chodzi tu oczywiście tylko o zapobieganie bezprawnym aktom uchylania się oskarżonego od wymiaru sprawiedliwości, takim jak: jego ucieczka i ukrywanie się, dokonywanie matactw lub niszczenie i ukrywanie przedmiotów pochodzących z przestępstwa, nie zaś o jego działania legalne, jak np. odmowa składania wyjaśnień, która jest jedną z form realizacji jego prawa do obrony. Tego rodzaju zapobiegawcze, czysto procesowe funkcje tymczasowego aresztowania nie budzą zastrzeżeń i zasługują na akceptację i jeśli środek ten jest stosowany z należyтым umiarem dają się pogodzić z podstawowymi zasadami procesu karnego, w tym także z zasadą do-

¹ Por. np.: M. Cieślak, *Areszt tymczasowy w świetle obecnego i w perspektywie przyszłego ustawodawstwa*, PiP nr 12 z 1954 r. oraz *Przemiany w zakresie polityki stosowania tymczasowego aresztowania*, Studia KKiP, t. 7 1977, s. 183; A. M. Czelcow, *Radziecki proces karny*, Warszawa 1955, s. 189-190; M. S. Strogowicz, *Kurs sowieckiego ugołownego processa*, Moskwa 1958, s. 150; A. Murzynowski, *Areszt tymczasowy*, Warszawa 1963, s. 53-59, W literaturze innych krajów por. np.: F. Hélie, *Traité de l'instruction criminelle ou théorie du code d'instruction criminelle*, t. V, Paris 1953, s. 748 i 752 - 753; E. Beling, *Deutsches Reichsstrafprozessrecht*, Berlin und Leipzig 1928, s. 496; A. Kries, *Lehrbuch des deutschen Strafprozessrechts*, Freiburg 1892, s. 310. W literaturze Polski przedwojennej S. Glaser, *Polski proces karny w zarysie*, Kraków 1934, s. 222.

mniemania niewinności oskarżonego. Proces karny musi bowiem być wyposażony w pewne środki przymusu, które mogą — w razie konieczności — zabezpieczyć jego prawidłowy i skuteczny przebieg².

Rzecz jednak w tym, że właściwie w żadnym kraju stosowanie tymczasowego aresztowania nie ogranicza się do realizacji tych, tylko czysto procesowych, jego funkcji, ale środek ten jest również — w węższym lub w szerszym zakresie — używany w celach represyjnych. Zjawisko to daje się łatwo zauważyć przy dokładniejszej analizie ustawowych podstaw stosowania tymczasowego aresztowania³, które w sposób wyraźny lub dorozumiany wyrażają pozaprocesowe funkcje tego środka, faktycznie upodabniające go do kary pozbawienia wolności. Dzieje się to w formie wyraźnego wskazania na takie pozaprocesowe cele stosowania tymczasowego aresztowania jak: potrzeba zapobiegania popełnieniu przez oskarżonego nowego przestępstwa oraz konieczność zabezpieczenia porządku publicznego przed zaburzeniami z powodu popełnienia przestępstwa, bądź też przez ogólne wskazanie na pewne cechy czynu uzasadniające stosowanie tego środka, jak np. na znaczny stopień Jego społecznego niebezpieczeństwa lub też jego zagrożenie karą o znacznej wysokości.

Na tego rodzaju pozaprocesowe funkcje tymczasowego aresztowania wskazywano także w literaturze tych krajów, w których w samej ustawie nie były sprecyzowane podstawy jego stosowania. Tak działo się zwłaszcza we Francji, gdzie już wybitny, liberalny uczyony ubiegłego wieku Faustin Hélie wyróżniał obie wyżej wskazane funkcje tymczasowego aresztowania⁴, a za nim czynili to również późniejsi francuscy naukowcy⁵. Warto też wskazać, że nawet tak liberalnie nastawieni prawnicy jak twórcy projektu kodeksu postępowania karnego opublikowanego w Polsce w 1926 r., którzy w tymczasowym aresztowaniu chcieli się dopatrywać wyłącznie procesowego środka przymusu, nie ustrzegli się całkowicie od dopuszczenia jego stosowania w celach represyjnych. Projekt ten przewidywał bowiem możliwości stosowania tymczasowego aresztowania wobec pewnych kategorii przestępców (recydywistów, przestępców zawodowych lub z nawyknięcia) bez potrzeby dodatkowego uzasadnienia podjętej w tej sprawie decyzji⁶, a więc w celach represyjnych.

Wskazane wyżej tendencje do wykorzystywania tymczasowego aresztowania w celach pozaprocesowych wiążą się z nastawieniem praktyki

² Por. P. Kruszyński, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 1983, s. 122 - 124 i wskazaną tam literaturę.

³ Por. E. Correda, *La détention avant jugement. Rapport général au VIII Congrès International de Droit Comparé*, Coimbra 1971, s. 18-20.

⁴ F. Hélie, *Traité de l'instruction*, s. 748.

⁵ Np. R. Garraud, *Traité théorique et pratique d'instruction criminelle et de procédure pénale*, t. III, Paris 1912, s. 128.

⁶ Projekt ustawy postępowania karnego przyjęty przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej 28 kwietnia 1926. wydanie urzędowe, s. 266.

na stosowanie szybkiej i ostrej reakcji organów ścigania na czyny o znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa ze względu na ich dużą wagę lub nagminny charakter lub w celu uniemożliwienia sprawcy czynu kontynuowania działalności przestępczej. Reakcja taka ma z jednej strony powstrzymywać środowiska przestępcze od nielegalnych działań (niektórzy mówią tu o odstraszeniu od popełniania przestępstw)⁷, z drugiej natomiast strony dostarczać satysfakcji opinii publicznej, niejednokrotnie wzburzonej faktem popełnienia ciężkiego przestępstwa. Niektórzy autorzy wskazują tu nawet na konieczność zastosowania tymczasowego aresztowania wobec niektórych sprawców przestępstw, aby nie dopuścić do dokonania na nich samosądu⁸.

Potrzeby praktyki w rozwijaniu skutecznego zwalczania przestępczości i ochrony społeczeństwa przed niebezpiecznymi działaniami groźnych przestępców należy oczywiście uwzględnić w procesie kształtowania prawa i jego realizacji. Dlatego też problem dopuszczenia w praktyce stosowania tymczasowego aresztowania także pewnych pozaprocesowych funkcji oddziaływania tego środka wymaga wnikliwej i wyważonej oceny. Nie można też w sposób uproszczony stwierdzić, że sięganie do nich w praktyce, która w mniejszym lub większym stopniu ma charakter powszechny, jest wyłącznie przejawem rygoryzmu i zasługuje na jednoznaczne potępienie. Sięga się bowiem do tych funkcji także w państwach o« ustrojach demokratycznych.

Można jednak z całą pewnością stwierdzić, że eksponowanie pozaprocesowych funkcji stosowania tymczasowego aresztowania jest zjawiskiem charakterystycznym dla ustrojów antydemokratycznych i totalitarnych, w których tę formę pozbawienia wolności pragnie się szeroko wykorzystywać dla zastraszenia społeczeństwa i zwalczania niewygodnej dla danego ustroju opozycji. Jaskrawym tego przykładem były Niemcy hitlerowskie, gdzie już w 1935 r. rozszerzono podstawy stosowania tymczasowego aresztowania przez dodanie do nich dwóch podstaw o charakterze represyjnym, a mianowicie: a) istnienie podejrzenia, że oskarżony będzie zmierzał do dokonania nowego przestępstwa; b) ciężki charakter przestępstwa, który powoduje duże wzburzenie społeczeństwa, jeżeli oskarżony jest pozostawiony na wolności⁹.

Do podobnych sformułowań sięgnęli również autorzy antydemokra-

⁷ Por. np. Uzasadnienie Rządowe do projektu zmiany kodeksu postępowania karnego z 1949 r., *Demokratyczny Przegląd Prawniczy*, 1949, nr 6-7, s. 7.

⁸ Por. np. G. Grebing, *Die Untersuchungshaft in Frankreich*, Bonn 1974, s. 78 - 79; R. Charles, *Liberté et détention, commentaire de la loi du 17 juillet 1970*, Paris 1872, s. 46; G. Zivilli, *Problèmes relatifs à la détention préventive*, Montreaux 1975, s. 25, który jednak uważa ten motyw za naciągany. Motyw ten znajduje także swój wyraz w treści art 144 ust. 2 francuskiego k.p.k. (w obecnym jego brzmieniu), wśród pozaprocesowych podstaw stosowania tymczasowego aresztowania.

⁹ Por. R. Hippel, *Der deutsche Strafprozess*, Marburg 1941, s. 444-445.

tycznego projektu nowelizacji kodeksu postępowania karnego w Polsce opublikowanego w 1937 r.¹⁰, które jednak spotkały się z ostrą krytyką ze strony liberalnie nastawionych środowisk prawniczych, głównie z kręgów adwokatury¹¹ i nie weszły w życie. Można też zaobserwować, że wprowadzenie do ustawy pozaprocesowych podstaw stosowania tymczasowego aresztowania stwarza zawsze możliwości szerokiego posługiwania się tym środkiem przymusu. Dzieje się tak dlatego, że podstawy te są zwykle formułowane w sposób bardzo ogólny i elastyczny, co pozwala na ich powoływanie we wszystkich dogodnych dla organów ścigania karnego sytuacjach, w tym także w zakresie przestępstw politycznych.

Spróbujmy więc ocenić cały ten problem pod kątem widzenia wniosków de lege ferenda. Jestem zdania, że w zasadzie należy poprzestać na stosowaniu tymczasowego aresztowania w celach procesowych, tj. dla niezbędnego i skutecznego zapobiegania uchylaniu się oskarżonego od wymiaru sprawiedliwości¹². Tylko w ten sposób można pogodzić stosowanie tego środka pozbawienia wolności z obowiązywaniem demokratycznych zasad procesu karnego, w tym zwłaszcza z zasadą domniemania niewinności, z którą wyraźnie koliduje tymczasowe aresztowanie oskarżonego w celach represyjnych¹³. Stosowanie tymczasowego aresztowania w celach procesowych (przede wszystkim dzieje się to w zakresie cięższych przestępstw) spełnia zresztą także siłą faktu pewne funkcje o charakterze prewencji szczególnej i ogólnej, ponieważ pozbawienie oskarżonego wolności w celu zapobieżenia jego uchylaniu się od wymiaru sprawiedliwości równocześnie zapobiega popełnianiu przez niego nowych przestępstw oraz wzmacnia szybkość i efektywność wymiaru sprawiedliwości, co powinno w zasadzie wystarczyć praktyce zwalczania przestępczości.

•Czy należy zatem opowiedzieć się za wyeliminowaniem samodzielne-

¹⁰ Uzasadnienie (projektu ustawy, Palestra 1937, nr 3, s. 153 - 154.

¹¹ Por. Opinia Rady Adwokackiej w Warszawie o projekcie zmian w prawie o u.s.p. i w k.p.k., Palestra 1937, nr 3, s. 187 - 188.

¹² Pogląd o priorytetowym charakterze procesowych funkcji tymczasowego aresztowania zdecydowanie przeważa w polskiej literaturze. Por. np.: E. Gol, *Uwagi o stosowaniu zatrzymania i aresztu tymczasowego*, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1955, nr 4; K. Buchała, *Podstawy stosowania aresztu tymczasowego w ustawie i praktyce*, Nowe Prawo 1957, nr 7-8, s. 65-68; M. Cieślak, Z. Doda, *Węzłowe zagadnienia postępowania karnego*, Zeszyty Naukowe IBPS 1978, nr 9, s. 154; A. Kafał, *Podstawowe problemy nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, Palestra 1981, nr 6, s. 49 - 50. Na temat pozaprocesowych funkcji środków zapobiegawczych i priorytetowego charakteru ich funkcji procesowych w innych krajach socjalistycznych por.: J. D. Liwszic, *Miery przesiecznienia w sowieckim ugołownom procesie*, Moskwa 1964, s. 73-77; V. Mandák, *Zajišeni osoby obviněného w československém trestním řízení*, Praha 1975, s. 65-135.

¹³ Por.: M. Cieślak, *Środki zapobiegawcze w projekcie kodeksu postępowania karnego z 1968 r.*, PiP 1969, or 1, s. 101 - 102 oraz *Przemiany*, s. 185; P. Kruszyński, *Zasada domniemania niewinności*.

go (wyłączonego) wpływu pozaprosesowych funkcji tymczasowego aresztowania na podejmowanie decyzji o zastosowaniu tego środka? Jestem zdania, że tak należy w zasadzie postąpić, gdyż postępując inaczej zachodzi różnica pomiędzy tym środkiem a karą pozbawienia wolności, znacznie rozszerza rozmiary jego stosowania i to niejednokrotnie wobec osób niewinnych, rygoryzując warunki prowadzenia procesu karnego, ograniczając jego demokratyczny charakter. Pewien wyjątek uczyniłbym jedynie dla potrzeby zapobiegania popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa, z tym, że możliwości zastosowania z tego tylko powodu tymczasowego aresztowania powinny ograniczać się do wąskiego katalogu ciężkich przestępstw¹⁴, zwłaszcza przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu. Poważne i umotywowane okolicznościami faktycznymi niebezpieczeństwo popełnienia takich przestępstw (np. w razie wcześniejszego usiłowania ich popełnienia) powinno stwarzać organom procesowym możliwości skutecznego im zapobiegania. Dlatego też tego rodzaju możliwości przewidziane są niemal we wszystkich procedurach karnych. Wprawdzie tymczasowe aresztowanie traci w takich wypadkach charakter wyłącznie procesowego środka zapobiegawczego, przekształcając się faktycznie w środek zabezpieczający, tego rodzaju wyjątek będzie miał jednak swe racjonalne, społeczne uzasadnienie i traktowany w wąskich granicach nie powinien w zasadniczy sposób kolidować z podstawowymi zasadami procesu karnego.

II. MATERIALNE WARUNKI STOSOWANIA TYMCZASOWEGO ARESZTOWANIA

Dla praktyki stosowania tymczasowego aresztowania podstawowe znaczenie ma właściwe określenie tych wszystkich okoliczności faktycznych, których istnienie pozwala i uzasadnia posłużenie się tym środkiem przymusu. Określimy je mianem materialnych (faktycznych) warunków stosowania tymczasowego aresztowania, w odróżnieniu od warunków formalnych dotyczących wymogów proceduralnych, które trzeba zachować przy stosowaniu tego środka (właściwość organów stosujących ten środek, forma podjęcia decyzji procesowej, obowiązek doręczenia odpisu postanowienia aresztowanemu, termin stosowania aresztu itp.). O warunkach formalnych będzie mowa w dalszych częściach artykułu.

¹⁴ Analogiczne stanowisko zajmuje G. Zivilli, *Problèmes relatifs*, s. 24 - 26. Natomiast propozycję ograniczenia się wyłącznie do procesowych podstaw tymczasowego aresztowania zawiera interesujący projekt reformy przepisów k.p.k. RFN dotyczących stosowania tego środka, opublikowany przez grupę autorów pod tytułem: *Arbeitskreis Strafprozessreform: Die Untersuchungshaft Gesetzenwurf mit Begründung*, Heidelberg 1983, s. 4 i 65 - 70.

Do warunków materialnych tymczasowego aresztowania zaliczyć należy:

- a) istnienie dowodów w silnym stopniu uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa przez daną osobę;
- b) istnienie podstaw do zastosowania środka zapobiegawczego, tj. przewidzianych przez ustawę okoliczności faktycznych uzasadniających potrzebę jego zastosowania;
- c) istnienie faktycznych i prawnych okoliczności uzasadniających wybór tymczasowego aresztowania spośród ogółu znanych danemu systemowi prawnemu środków zapobiegawczych.

Ad. a). Niezależnie od procesowych (zapobiegawczych) celów, którym powinno służyć tymczasowe aresztowanie, środek ten sprawia oskarżonemu dolegliwość bardzo zbliżoną do kary pozbawienia wolności. Dlatego trzeba ograniczyć do minimum ryzyko jego stosowania wobec osób niewinnych, choć możliwości całkowitego wyeliminowania takich wypadków nie da się osiągnąć. Stosowanie tymczasowego aresztowania powinno więc mieć miejsce dopiero w takich sytuacjach, w których podejrzenie popełnienia przestępstwa, za które można oczekiwać wymierzenia bezwzględnie wykonywanej kary pozbawienia wolności jest oparte na przekonywujących dowodach¹⁵. Tego rodzaju warunek jest powszechnie formułowany w kodeksach postępowania karnego różnych państw, w tym również w naszym kodeksie (por. art. 209 k.p.k.). Oczywiście trudno jest z góry ustalić, kiedy podejrzenie popełnienia przestępstwa poparte jest wystarczającymi dowodami, by można było zastosować tymczasowe aresztowanie. O tym musi zadecydować organ ten środek stosujący w każdym konkretnym wypadku. Można jednak i należy tak określić formy postępowania organów stosujących tymczasowe aresztowanie, aby zabezpieczyć podejmowanie w tej sprawie starannie rozważonych i umotywowanych decyzji. Mam tu na myśli konieczność poprzedzenia decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydaniem umotywowanego postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego przeciwko danej osobie oraz jej przesłuchaniem, uprawnienie do podejmowania tego rodzaju decyzji przez organy niezawisłe, wymóg wydania starannie umotywowanego postanowienia o tymczasowym aresztowaniu i możliwość jego zaskarżenia itp. Problematyka ta będzie bardziej szczegółowo omówiona w dalszej części artykułu.

Ad. b). Do zastosowania tymczasowego aresztowania nie wystarczy istnienie umotywowanego podejrzenia popełnienia przestępstwa, ponieważ stosowanie tego środka przymusu w postępowaniu karnym nie po-

¹⁵ Por. słuszne na ten temat wywody M. Cieślaka, *Środki zapobiegawcze*, s. 100 - 103 oraz *Przemiany*, s. 204-205.

winno być regułą, ale raczej wyjątkiem, wynikającym z jego specjalnych funkcji procesowych¹⁶. Muszą więc ponadto wystąpić podstawy do zastosowania jednego ze środków zapobiegawczych, którym m. in. jest tymczasowe aresztowanie, a więc takie okoliczności faktyczne, z których wystąpieniem wiąże się potrzebę ich stosowania. Są to okoliczności zazwyczaj sformułowane w ustawie, choć istnieją w tym zakresie także pewne wyjątki. Takim wyjątkiem była do niedawna ustawa francuska, gdzie brak było do 1970 r. prawnie sformułowanych podstaw stosowania środków zapobiegawczych, w tym także tymczasowego aresztowania, a cele stosowania tego środka określały jedynie doktryna oraz praktyka organów sądowych, co zresztą było poddawane krytyce. Brak też jest sformułowania podstaw tymczasowego aresztowania w ustawodawstwie angielskim, co wiąże się jednak ze specyficznym podejściem do kształtowania źródeł prawa w tym kraju. Bywa też nieraz tak, że w ustawie są formułowane podstawy stosowania środków zapobiegawczych bezpośrednio tylko pod adresem tymczasowego aresztowania, zaś do innych środków odnosząc je w sposób pośredni, przez wskazanie na ich subsydiarny (zastępczy) w stosunku do aresztu charakter. W taki sposób postąpił m. in. polski ustawodawca. Z tego względu, a także z uwagi na temat niniejszego referatu, będę w nim nadal używał określenia „podstawy tymczasowego aresztowania”, mając na uwadze to, że odnoszą się one także do innych środków zapobiegawczych.

Dążenie do sprecyzowania ustawowych podstaw stosowania tymczasowego aresztowania jest oczywiście rzeczą słuszną, ponieważ w ten sposób można wpłynąć na znaczne ograniczenie jego wykorzystywania w praktyce¹⁷. Istotne znaczenie ma tu jednak także i sposób sformułowania tych podstaw w ustawie. W tej zaś dziedzinie zarysowują się dwa niebezpieczeństwa: 1) określenie zbyt szerokiego zakresu działania tych podstaw; 2) określenie podstaw w sposób zbyt ogólny, pozwalający na ich powoływanie w bardzo wielu wypadkach, gdy jest to wygodne dla organów procesowych. Oba te zjawiska można zaobserwować w licznych ustawach karno-procesowych.

¹⁶ Tak słusznie stwierdza się w art. 9 ust. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, ratyfikowanego przez Polskę w dniu 3 marca 1977 r. Por. też M. J. Essaid, *La présomption d'innocence*, Université de Paris 1969, s. 382 i nast.

¹⁷ Przykładem może być tu Francja, gdzie mimo zbyt szerokiego i ogólnego określenia podstaw stosowania tymczasowego aresztowania w 1970 r., których przedtem w ustawie w Ogóle nie formułowano, i wprowadzenia ich tylko dla występów (z wyłączeniem zbrodni), liczba tymczasowych aresztów zmniejszyła się pod rządem nowych przepisów o około 15%. Por.: G. Grebing, *Die Untersuchungs-haft*, s. 157 - 158 i 304 oraz R. Charles, *Liberté*, s. 192. Z pewnością na to zjawisko miało jednak również wpływ poważne rozszerzenie katalogu środków zapobiegawczych, które także nastąpiło w 1970 r.

Szeroki zakres podstaw tymczasowego aresztowania wiąże się z wykorzystywaniem tego środka także dla funkcji pozaprocesowych, które właśnie w jego prawnie sformułowanych podstawach znajdują swe uwiarygodnienie. Najczęściej formułowaną w tym zakresie podstawą jest obawa popełnienia przez oskarżonego nowego przestępstwa. Spotykamy ją zarówno w ustawodawstwach krajów socjalistycznych (Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, NRD, Rumunia, **Węgry**, ZSRR), jak i krajów zachodnich (Francja, REN, Holandia, Europejska Konwencja Praw Człowieka z 1950 r.). W niektórych ustawach działanie tej podstawy ogranicza się tylko do określonych kategorii ciężkich przestępstw (np. RFN). Względy prewencji ogólnej figurują natomiast za takimi sformułowaniami różnych ustaw jak upoważnienie właściwych organów procesowych (sąd i ewentualnie prokurator) do stosowania tymczasowego aresztowania ze względu na: ważne interesy państwa (Bułgaria), zagrożenie porządku publicznego (Rumunia) lub społecznego bezpieczeństwa (Węgry), znaczne społeczne niebezpieczeństwo enumeratywnie wyliczonych cięższych przestępstw (ZSRR), wzburzenie społeczeństwa popełnionym przestępstwem (Francja), interesy bezpieczeństwa publicznego wiążące się z cechami sprawy karnej lub z osobowością oskarżonego (Belgia), ciężki charakter przestępstw zagrożonych surową karą — wskazanych w przepisach ustawy (RFN, Wiochy) ¹⁸.

Bardzo ogólny sposób sformułowania podstaw tymczasowego aresztowania występuje w wielu ustawach także wtedy, gdy mowa jest o czysto procesowych funkcjach tego środka zapobiegawczego. Operuje się w nich często ogólnym tylko odwołaniem się do istnienia obawy ucieczki lub matactwa ze strony oskarżonego, a w praktyce wielu krajów te właśnie okoliczności są powoływane jako uzasadnienie tymczasowego aresztowania w treści wydawanych w tej sprawie postanowień. Słusznie więc w literaturze różnych krajów powołuje się na konieczność wskazywania w motywach postanowień o zastosowaniu omawianego środka konkretnych faktów, które wskazują na rzeczywiste istnienie podstaw do podjęcia tego rodzaju decyzji, a więc o istnieniu obawy ucieczki lub obawy matactwa. Niektóre ustawy wskazują już w samej treści przepisów, jakie to mogą być fakty. Czynią tak k.p.k. NRD, a także RFN.

Ad c). Większość ustawodawstw operuje szerszym katalogiem innych jeszcze środków zapobiegawczych, których wykorzystywanie pozwala na ograniczenie zakresu stosowania tymczasowego aresztowania. W krajach socjalistycznych są to takie środki jak: areszt domowy (Bułgaria), kaucja (Bułgaria, NRD, ZSRR), poręczenie organizacji społecznych, kierownictwa zakładu pracy lub kolektywów pracowniczych (Czechosłowa-

¹⁸ Por. R. Correla, *La détention*, s. 16 - 20; G. Zivilli, *Problèmes relatifs*, s. 20 - 90; R. Charles, *Liberté*, s. 7-46; M. J. Essaid, *La présomption*, s. 380.

cja ZSRR), zakaz lub zobowiązanie się oskarżonego do niewydalania się z miejsca zamieszkania lub czasowego pobytu (Bułgaria, Rumunia, Węgry, ZSRR), zobowiązanie się do stawienia na każde wezwanie (Czechosłowacja). Spośród tych środków kaucja jest na ogół rzadko stosowana, jako środek stawiający w nierównej sytuacji oskarżonych bardziej lub mniej zamożnych. W NRD stosuje się ją tylko wobec cudzoziemców oraz osób zamieszkujących stale za granicą. Natomiast dość często stosuje się środki polegające na różnych formach społecznego poręczenia składanych za oskarżonego. Również w krajach zachodnich operuje się na ogół różnorodnymi środkami zapobiegawczymi, których szczególnie bogaty katalog występuje we Francji, pod ogólną nazwą „sądowej kontroli”. W tych państwach popularnym środkiem zapobiegawczym jest kaucja, którą szczególnie szeroko stosuje się w Stanach Zjednoczonych. Środek ten jest natomiast uważany za mało demokratyczny i stosunkowo rzadziej stosowany w Anglii i w Kanadzie; w tych krajach w miejsce tymczasowego aresztowania przyjmuje się często od oskarżonego pisemne zobowiązanie do stawienia się na każde wezwanie sądu.

Analiza przepisów dotyczących tymczasowego aresztowania oraz informacji występujących w literaturze pozwala na dokonanie pewnej ogólnej obserwacji, że o wyborze tego środka spośród całego katalogu środków zapobiegawczych decydują przede wszystkim dwa motywy: 1) prawna dopuszczalność zastosowania tymczasowego aresztowania w danym konkretnym wypadku; 2) ocena skuteczności innych środków zapobiegawczych. Szereg ustaw wprowadza pewne prawne ograniczenia w stosowaniu tymczasowego aresztowania w zakresie przestępstw mniejszej wagi, co jest niewątpliwie słuszną metodą postępowania, która wpływa na ograniczenie zakresu posługiwania się tym ostrym środkiem przymusu. Natomiast ocena skuteczności innych od tymczasowego aresztowania środków zapobiegawczych zależy przeważnie od swobodnej oceny organów te środki stosujących. W praktyce większości krajów obserwuje się jednak tendencje do najczęstszego sięgania do tymczasowego aresztowania jako do środka najskuteczniejszego.

Po dokonaniu tego krótkiego przeglądu o charakterze prawnoporównawczym chciałbym obecnie zająć się nieco szczegółowiej problematyką podstaw stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce. Określa je w sposób ogólny w stosunku do wszystkich środków zapobiegawczych art. 209 k.p.k., mówiąc o ich stosowaniu w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Określa je w sposób bardziej szczegółowy w stosunku do tymczasowego aresztowania, a pośrednio także w stosunku do pozostałych środków zapobiegawczych, art. 217 k.p.k. Sformułowania tego ostatniego artykułu są jednak nie tylko bardziej szczegółowe, ale również w znacznym zakresie wykraczają poza ściśle procesowe funkcje tymczasowego aresztowania, a więc i poza ramy art. 209 k.p.k. Podstawy te można podzielić na trzy grupy:

— o charakterze ściśle procesowym, mające na celu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania karnego (zapobiegnięcie ucieczce i ukrywaniu się oskarżonego, dokonywaniu przez niego matactw lub innych bezprawnych utrudnień postępowania);

— wyrażające pozaprocesowe funkcje tymczasowego aresztowania (w celach prewencji szczególnej i ogólnej), stosowanego w wypadkach podejrzenia popełnienia przez oskarżonego zbrodni, działania w warunkach recydywy lub popełnienia czynu o znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa; o charakterze obligatoryjnym, przewidujące obowiązek stosowania tymczasowego aresztowania w razie skazania oskarżonego przez sąd pierwszej instancji na karę powyżej 2 lat pozbawienia wolności — przy przestępstwach umyślnych i na karę powyżej 3 lat — przy przestępstwach nieumyślnych.

Pierwsze dwie grupy podstaw tymczasowego aresztowania mają charakter fakultatywny, tzn. że od decyzji sądu lub prokuratora zależy, czy środek ten w razie ich wystąpienia zostanie zastosowany. Obligatoryjność tymczasowego aresztowania w razie wystąpienia trzeciej grupy podstaw ma natomiast charakter względny, zawsze można bowiem odstąpić od stosowania tego środka, jeżeli pozbawienie oskarżonego wolności może powodować niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia oskarżonego albo wywoływać inne ciężkie skutki dla niego lub dla jego najbliższej rodziny (art. 218 k.p.k.).

Jak widać szeroki jest zakres pozaprocesowych podstaw tymczasowego aresztowania określonych w naszym k.p.k. Szerokie jest także ich wykorzystywanie w praktyce organów procesowych. Szczególnie często prokuratorzy powołują się w swych postanowieniach o zastosowaniu tego środka na znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa zarzucanego podejrzanemu czynu, a to ze względu na bardzo ogólnikowy i pozbawiony ścisłych kryteriów charakter tej podstawy; jest to zdecydowanie najczęściej powoływana w praktyce podstawa tymczasowego aresztowania¹⁹. Praktykę zbyt szerokiego posługiwania się w postępowaniu karnym tymczasowym aresztowaniem ułatwia też powszechnie stosowany, schematyczny sposób uzasadniania wydawanych w tej sprawie decyzji. Jako uzasadnienie tych postanowień przytacza się zwykle samo ustawowe sformułowanie określonej podstawy tymczasowego aresztowania w formie stwierdzenia, że zachodzi uzasadniona obawa ucieczki oskarżonego, obawa dokonywania przez niego matactw, znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu itp., bez wskazania na okoliczności faktyczne, któ-

¹⁹ Dlatego jest ona oceniana przez wielu autorów bardzo krytycznie i postuluje się jej usunięcie z ustawy. Por. zwłaszcza: M. Cieślak, *Środki zapobiegawcze*, s. 101-102; A. Kaftal, *Podstawowe problemy*, s. 49-50; S. Waltoś, *Model polskiego procesu karnego de lege ferenda*, PiP 1981, nr 3, s. 35; E. Szwedek, *Czy powrót sędziego śledczego?* NP 1981, nr 6, s. 159; P. Kruszyński, *Zasada domniemania niewinności*, s. 128 - 130.

re uzasadniają jej występowanie, mimo że w doktrynie już od wielu lat wskazuje się na niewłaściwość takiej praktyki²⁰.

Trzeba też stwierdzić, że zakres stosowania tymczasowego aresztowania jest w Polsce wciąż zbyt szeroki. Wprawdzie w minionym dziesięcioleciu zmniejszyła się w istotnym stopniu liczba osób tymczasowo aresztowanych, jest ona jednak nadal wysoka, a ponadto w ostatnich dwóch latach znów następuje jej wzrost. Sytuację tę obrazują następujące liczby wzięte z roczników statystycznych GUS-u: w 1965 r. liczba osób tymczasowo aresztowanych przebywających w zakładach karnych wynosiła 27 280, w 1970 r. — 24 021, w 1975 — 15 904, w 1980 — 16 194, w 1981 — 13 832 i w 1982 — 18 767. Zważywszy, że w Polsce jest obecnie ponad 36 milionów ludności, w 1982 r. wypadało około 50 osób tymczasowo aresztowanych na 100 tys. mieszkańców. Jest to bardzo wysoki współczynnik, zważywszy że według danych z 1969 r. w takich krajach jak: Belgia wynosił on 13,1, Holandia — 10,8, Francja — 25, RFN — 19,5, Wielka Brytania — 9,9, Włochy 26,4²¹. Te wysokie liczby osób przebywających w areszcie tymczasowym w naszym kraju są wynikiem nie tyle większej niż w innych krajach częstotliwości stosowania tego środka, ile długotrwałości jego trwania. We Francji bowiem tymczasowe aresztowanie stosuje się wobec około 2% oskarżonych, a w Wielkiej Brytanii do około 8% oskarżonych²². U nas współczynnik ten wynosi około 20% osób tymczasowo aresztowanych w stosunku do ogółu oskarżonych.

Niezadowolający jest też wciąż stan posługiwania się w Polsce innymi jeszcze, prócz tymczasowego aresztowania, środkami zapobiegawczymi, choć w tym zakresie obserwuje się pewien (nadal jednak niewystarczający) postęp — na rzecz częstszego stosowania różnego rodzaju poręczeń. Obrazują to następujące liczby. W 1970 r. 72% wypadków stosowania środków zapobiegawczych przypadało na tymczasowe aresztowanie, 21,4% — na dozór MO, 4,1% — na poręczenie majątkowe i zaledwie 2,3% na poręczenie społeczne i indywidualne; w 1975 r. liczby te wynosiły: 66,3% tymczasowe aresztowanie, 10,5% dozór MO, 13,3% poręczenie majątkowe i 9,8% poręczenie społeczne i indywidualne, a w 1977 r. — 66,7% tymczasowe aresztowanie, 9,7% dozór MO, 14% poręczenie majątkowe i 9,6% poręczenie społeczne i indywidualne²³.

²⁰ Por. A. Murzynowski, *Areszt tymczasowy*, s. 84-85 i wskazaną tam literaturę oraz E. Szvedek, *Kodeks postępowania karnego w praktyce*, Palestra 1980, nr 11 - 12, s. 20 - 25. Duże znaczenie właściwego motywowania postanowień o tymczasowym aresztowaniu podkreśla też G. Zivilli: *Problèmes relatifs*, s. 26 - 27 à wskazuje, że wprowadzenie tego obowiązku w kantonie Zurich wpłynęło na znaczne zmniejszenie liczby tymczasowych aresztowań.

²¹ G. Zivilli, *Problèmes relatifs*, s. 91 - 92.

²² Ibidem.

²³ F. Prusak, *Nieizolacyjne środki zapobiegawcze w procesie karnym*, Warszawa 1978, s. 7. Autor słusznie postuluje szersze wykorzystywanie tych nieizolacyj-

Krytyczna ocena przepisów dotyczących sposobu określenia podstaw tymczasowego aresztowania stała się impulsem do przedstawienia propozycji ich zreformowania, zawartych w *Projekcie zmian przepisów kodeksu postępowania karnego* opracowanym przez Komisję powołaną przez ministra sprawiedliwości i opublikowanym w 1981 r.²⁴ *Projekt* wprowadza pewne ograniczenia pozaprocesowych podstaw stosowania tymczasowego aresztowania, przez wyeliminowanie znacznego stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu jako jednej z okoliczności uprawniającej do zastosowania tego środka. Równocześnie jednak przewiduje się możliwość stosowania tymczasowego aresztowania, gdy oskarżonemu zarzuca się czyn zagrożony karą pozbawienia wolności powyżej 5 lat lub popełniony w warunkach recydywy oraz gdy istnieją dowody, że nadal kontynuuje on działalność przestępczą. *Projekt* słusznie odnosi wszystkie podstawy do ogółu środków zapobiegawczych, traktując tymczasowe aresztowanie jako środek ostateczny. Zachowując przepis wyłączający w zasadzie dopuszczalność stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, gdy za popełniony czyn grozi tylko kara pozbawienia wolności do roku, *Projekt* rozszerza ten zakaz na wypadki, w których należy oczekiwać, że sąd wymierzy tylko karę ograniczenia wolności lub karę grzywny, albo że czas aresztowania przekroczy przewidywany wymiar kary pozbawienia wolności i rozciąga jego działanie na wszystkie stadia procesu karnego; projektowany przepis niestety nie obejmuje wypadków przewidywania, że nastąpi warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Na uwagę zasługuje też słuszna propozycja dotycząca obowiązku szczegółowego uzasadniania decyzji dotyczących tymczasowego aresztowania, przez przytoczenie okoliczności wskazujących na istnienie podstawy do zastosowania środka zapobiegawczego oraz na konieczność wyboru środka najostrożniejszego.

Znaczna część zawartych w *Projekcie* propozycji zasługuje na aprobatę. Niektóre z nich budzą jednak także zastrzeżenia. Nadal zbyt szero-

nych środków zapobiegawczych w miejsce tymczasowego aresztowania. Interesujące są tu również informacje i wywody Z. Iwaszkiewicza, zawarte w pracy pt.: *poręczenie społeczne jako środek zapobiegawczy*, Warszawa 1974. Autor prezentując m. in. wyniki praktyki stosowania poręczeń społecznych na terenie działania Prokuratury Powiatowej w Dzierżoniowie wskazuje na jej wpływ na ograniczanie stosowania tymczasowego aresztowania (str. 124-133). Tak więc, gdy w 1972 r. przeciętna liczba aresztów tymczasowych w stosunku do ogółu środków zapobiegawczych stosowanych w kraju wynosiła 69,6%, a poręczeń społecznych 3,2%, to na terenie działania Prokuratury w Dzierżoniowie liczba tymczasowych aresztów wynosiła tylko 54,3% a poręczeń społecznych aż 28,4% (str. 125), przy czym z dalszych informacji wynika, że ten ostatni środek na ogół dobrze spełniał swe funkcje procesowe.

²⁴ *Projekt zmian przepisów kodeksu postępowania karnego z 1981 r.*, Warszawa 1981 r.

kie są pozaprocesowe podstawy stosowania tymczasowego aresztowania. Zagrożenie przestępstwa karą pozbawienia wolności powyżej 5 lat, a takich przestępstw jest w polskim kodeksie karnym ponad 80, lub podejrzenie popełnienia czynu w warunkach recydywy nie zawsze przecież musi się wiązać z istnieniem uzasadnionej obawy uchylania się oskarżonego od wymiaru sprawiedliwości. Nadal zatem stwarzać to będzie możliwość stosowania tymczasowego aresztowania w celach represyjnych. Zmodyfikowałbym więc tę propozycję w taki sposób, aby uprawnić organy procesowe do uzasadniania decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przez powołanie się tylko na fakt, że oskarżonemu grozi za zarzucany czyn kara pozbawienia wolności o dolnej granicy 5 lat²⁵ (takich przestępstw jest w kodeksie karnym 15), lub kara, której górna granica przekracza 5 lat — za czyn popełniony w warunkach recydywy, bez konieczności wskazywania wówczas na inne jeszcze okoliczności świadczące o istnieniu podstaw do stosowania tego środka. Byłaby to konstrukcja oparta na domniemaniu, że w tak szczególnych wypadkach z reguły będzie zachodziła obawa uchylania się oskarżonego od wymiaru sprawiedliwości lub ewentualnie obawa popełnienia przez niego nowego groźnego przestępstwa. Powinno to być oczywiście domniemanie wzruszalne, ponieważ również w tych wypadkach stosowanie tymczasowego aresztowania miałoby fakultatywny charakter, i należałoby od niego odstąpić, gdyby pewne okoliczności, np. kalectwo lub zły stan zdrowia oskarżonego, eliminowały obawę wystąpienia tego rodzaju faktów.

III. PODMIOTY STOSUJĄCE TYMCZASOWE ARESZTOWANIE

Bardzo ważnym warunkiem podejmowania właściwych decyzji o tymczasowym aresztowaniu jest ich przekazanie do kompetencji organów procesowych, dysponujących odpowiednimi kwalifikacjami prawniczymi oraz statusem gwarantującym im niezależność orzekania. W większości państw zachodnich są to organy sądowe, a więc sędzia śledczy lub sąd orzekający (Francja, Belgia, Holandia), sędzia orzekający w sądzie pierwszej instancji (RFN), sędzia pokoju (Anglia, Kanada). W większości państw socjalistycznych o stosowaniu tymczasowego aresztowania decyduje sąd lub prokurator, a ten ostatni stosuje tymczasowe aresztowanie w toku postępowania przygotowawczego. Inaczej jest tylko w NRD, gdzie środek ten stosuje sędzia właściwego sądu orzekającego oraz w Jugosławii, gdzie czynność ta należy do kompetencji sędziego śledczego. Uprawnienie prokuratora do stosowania tymczasowego aresztowania w większości krajów socjalistycznych wiąże się ze specjalną pozycją i rolą tego organu, jaką spełnia on w procesie karnym. Prokurator wystę-

²⁵ Podobnie A. Kaftal, *Podstawowe problemy*, s. 50.

puje w nim nie tylko jako oskarżyciel publiczny, ale także jako organ prowadzący i nadzorujący całe postępowanie przygotowawcze i decydujący w jego toku o biegu i losach sprawy karnej, łącznie z możliwością warunkowego zaniechania prowadzenia procesu karnego. Przejął on wszelkie dawne kompetencje prokuratora oraz sędziego śledczego, który to urząd uległ całkowitej likwidacji.

Zgodnie ze znanym listem W. Lenina z 1922 r.: *O podwójnym podporządkowaniu i o praworządności*²⁶, Prokuraturę ukształtowano w Związku Radzieckim, a po drugiej wojnie światowej także w szeregu innych państw socjalistycznych, jako organ jednolity, oddzielony od sądów i od Ministerstwa Sprawiedliwości, centralnie podporządkowany Prokuratorowi Generalnemu. Prokurator stał się też organem zobowiązanym do zachowania obiektywizmu w całym postępowaniu przygotowawczym, w którym nie działa jeszcze jako stroma ale skupia w swym ręku wszystkie trzy funkcje procesowe: oskarżenia, obrony i orzekania. W literaturze krajów socjalistycznych podkreśla się też dużą niezależność prokuratora od jego zwierzchników w podejmowaniu różnych ważnych decyzji procesowych w toku postępowania przygotowawczego, w tym zwłaszcza w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania. W kodeksie bułgarskim formułuje się nawet wyraźnie zasadę niezawisłości prokuratora, zrównując ją z niezawisłością sędziego (art. 9 k.p.k.).

Jednakże od pewnego czasu można zaobserwować w różnych państwach socjalistycznych tendencję do ograniczenia kompetencji prokuratora w dziedzinie stosowania tymczasowego aresztowania na rzecz organów sądowych. W Czechosłowacji od 1969 r. sąd rozpoznaje zażalenia na postanowienia prokuratora o tymczasowym aresztowaniu²⁷. W Rumunii sąd przedłuża czas stosowania tego środka na okres powyżej 4 miesięcy, na Węgrzech czyni to Sąd Najwyższy na okres powyżej 1 roku, w ZSRR natomiast są zgłaszane postulaty, aby decyzje prokuratora o stosowaniu tymczasowego aresztowania poddać kontroli sądu i aby tylko sąd mógł orzekać o przedłużeniu czasu stosowania tego środka²⁸.

Istotnych zmian ustawodawczych dokonano w tym zakresie w Polsce, gdzie od 1970 r. sądy rozpoznają zażalenia na postanowienia prokuratorów o zastosowaniu tymczasowego aresztowania oraz na przedłużenie stosowania tego środka na okres powyżej 3 miesięcy²⁹, ponadto tyl-

²⁶ W. Lenki: *Dzieła wybrane*, t. II, Moskwa 1948, s. 956 - 960.

²⁷ Por. V. Mandák, *Zajištění osoby*, s. 154 - 157.

²⁸ W. M. Sawicki: *Praworządność wymiaru sprawiedliwości i gwarancje praw jednostki w świetle nowej Konstytucji ZSRR*, PiP nr 11, z 1978 r., s. 29.

²⁹ Zgodnie z rozszerzającą wykładnią Sądu Najwyższego przedłużenie tymczasowego aresztowania przez prokuratora w granicach do 3 miesięcy traktuje się jak ponowne zastosowanie tymczasowego aresztowania, na które podejrzanemu również przysługuje zażalenie do sądu. Patrz Uchwała połączonych Izb Karnej i Woj-

ko sąd może przedłużyć czas stosowania aresztu w toku postępowania przygotowawczego na okres powyżej 6 miesięcy. Rozpoznając zażalenia na tymczasowe aresztowanie sąd może środek ten całkowicie uchylić, zmienić go na inny środek zapobiegawczy lub skrócić termin jego stosowania.

Wszystkie te zmiany nie wpłynęły jednak w sposób zasadniczy na praktykę stosowania tymczasowego aresztowania, która w Polsce nadal jest kształtowana przede wszystkim przez prokuraturę, a nie przez sądy. Dzieje się tak z dwu powodów. Po pierwsze, w znacznej większości spraw karnych decyzja o zastosowaniu tymczasowego aresztowania zapada już na etapie postępowania przygotowawczego i jest podejmowana przez prokuratora. Tak więc np. w 1982 r. prokuratura zastosowała tymczasowe aresztowanie wobec 31 646 oskarżonych, a sądy tylko w stosunku do 3735 osób³⁰. Po drugie, decyzja o zastosowaniu tymczasowego aresztowania ma w polskim procesie karnym dużą siłę trwania i niezbyt często bywa uchylana przed wydaniem wyroku przez sąd pierwszej instancji. Sądy też niezbyt często uwzględniają zażalenia osób tymczasowo aresztowanych na postanowienia prokuratorów o zastosowaniu tego środka, choć w tym zakresie obserwuje się od pewnego czasu pewien postęp. Tak więc np. w 1970 r. sądy pierwszej instancji uchyliły tymczasowe aresztowanie jeszcze przed wydaniem wyroku w 1821 wypadkach, a w 1982 r. wypadków takich było już 5617³¹.

Wielu autorów postuluje więc wprowadzenie bardziej radykalnych zmian do przepisów k.p.k. określających podmioty uprawnione do stosowania tymczasowego aresztowania, przez przekazanie tego środka do wyłącznych kompetencji organów sądowych³². Jedni autorzy proponują, aby decyzje w tej sprawie podejmowały sądy właściwe do rozpoznania danego przestępstwa w pierwszej instancji, inni natomiast postulują utworzenie specjalnej instytucji sędziego śledczego³³, powołanego do podejmowania szeregu najważniejszych decyzji w toku postępowania przygo-

skowej z dnia 18 czerwca 1971 r. — KZP 28/70, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karowa i Wojskowa 1971 r., nr 10, poz. 141.

³⁰ Dane ze statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości.

³¹ Dane z statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości.

³² Por. np.: S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1968, s. 302 - 303 i M. Cieślak; Z. Doda, *Węzłowe zagadnienia*, s. 153 - 154; *Przemiany*, s. 192 - 194 i 214 oraz wskazaną tam literaturę.

³³ Por. zwłaszcza: S. Śliwiński, *Zasadnicze problemy nowej kodyfikacji prawa karnego procesowego*, NP 1957, nr 3, s. 5-6; S. Waltoś, *Model polskiego procesu karnego*, s. 31; A. Kaftal, *Podstawowe problemy*, s. 31-32; M. Jankowski, *Sędzia śledczy — wzmocnienie czy osłabienie pozycji sądu w procesie karnym*, NP 1982, nr 7-8, s. 133 ii nast. Propozycję taką zawiera również jeden ze społecznych projektów reformy kodeksu postępowania karnego — Centrum obywatelskich inicjatyw ustawodawczych: *Wstępny społeczny projekt nowelizacji ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (wariant II)*, Kraków 1981.

towawczego, w tym zwłaszcza dotyczących stosowania wszelkich procesowych środków pozbawienia wolności³⁴. Pierwszy punkt widzenia znalazł swój wyraz w projekcie kodeksu postępowania karnego z 1981 r.

Opowiadam się w całej rozciągłości za propozycją uprawnienia tylko organów sądowych do stosowania tymczasowego aresztowania. Sądzę bowiem, że o pozbawieniu wolności powinien decydować tylko organ w pełni niezawisły, a ponadto całkowicie bezstronny, tj. niezaangażowany w realizację funkcji ścigania i oskarżania. Takim organem może być tylko sąd orzekający lub specjalny organ sądowy powołany do orzekania w toku postępowania przygotowawczego, jakim jest sędzia śledczy. Nie jest natomiast w Polsce takim organem prokurator. Nie jest on niezawisły, tak jak sędzia, ponieważ nie korzysta z szeregu niezbędnych do tego gwarancji. Nie korzysta więc z nieodwołalności z zajmowanego stanowiska i jest hierarchicznie podporządkowany swym zwierzchnikom. Również obiektywizm prokuratora jest w pewnym stopniu ograniczony przez fakt, że w postępowaniu sądowym pełni on funkcję strony oskarżycielskiej. Jest więc zawsze w jakimś stopniu zainteresowany w stworzeniu sobie oraz współdziałającym z nim organom postępowania przygotowawczego dogodnych warunków gromadzenia materiałów dowodowych stanowiących podstawę do wniesienia oskarżenia. Nie ulega wątpliwości, że zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego ułatwia prowadzenie postępowania przygotowawczego i dlatego prokurator będzie na ogół wykazywał większe tendencje do stosowania tego środka przymusu, niż organy sądowe. Nie można też całkiem wykluczyć w praktyce prokuratorskiej faktów stosowania tymczasowego aresztowania w tym także celu, aby wyrzucić nacisk na podejrzanego w kierunku złożenia przez niego pożądanego przez organy procesowe wyjaśnienia³⁵.

Opowiadając się za stosowaniem tymczasowego aresztowania wyłącznie przez organy sądowe, jestem za przekazaniem tych uprawnień w toku postępowania przygotowawczego sędziemu śledczemu, wraz z powołaniem takiego urzędu. Jestem jednak zwolennikiem takiego rozwiązania, w którym sędzia śledczy nie byłby organem powołanym do prowadzenia całego śledztwa, ale wyłącznie decydującym o najważniejszych ograniczeniach praw jednostki, rozpoznającym odwołania od najważniejszych decyzji prokuratora oraz utrwalającym na wniosek stron takie dowody, które mają mieć moc dowodów sądowych i stanowić podstawę do wyrokowania. Sędzia śledczy byłby więc według tej koncepcji organem orzekającym i działającym w warunkach przestrzegania kontradiktoryjności, a więc zdolnym do zachowania pozycji bezstronnej, stwarzającej mu wa-

³⁴ Por. E. Szvedek, *Czy powrót sędziego śledczego?* s. 156 - 158.

³⁵ Taki przykład podaje S. Podemski, *Uwaga na areszt*, *Polityka* 1974, nr 41, s. 6. Na występowanie tego zjawiska w praktyce państw zachodnich wskazuje G. Zivilli, *Problèmes relatifs*, s. 22 - 23.

ranki do podejmowania właściwych, obiektywnych decyzji procesowych i sprawowania kontroli sądowej nad zachowaniem praworządności w toku postępowania przygotowawczego, prowadzonego przez prokuratora i podporządkowane mu organy ścigania karnego³⁶.

IV. SPOSÓB POSTĘPOWANIA PRZY STOSOWANIU TYMCZASOWEGO ARESZTOWANIA ORAZ SYTUACJA PRAWNA OSÓB TYMCZASOWO ARESZTOWANYCH

«Właściwy sposób postępowania organów procesowych przy stosowaniu tymczasowego aresztowania ma bardzo istotne znaczenie zarówno dla podejmowania słusznych decyzji dotyczących stosowania tego środka jak i dla poszanowania praw osób podejrzanych i oskarżonych o popełnienie przestępstwa, w tym zwłaszcza ich prawa do obrony. Dlatego też w demokratycznych procedurach karnych zostały ukształtowane różne prawne instytucje, które zabezpieczają właściwe warunki postępowania wobec osób tymczasowo aresztowanych. Najważniejsze z nich wywodzą się jeszcze z dawnej angielskiej instytucji habeas corpus act, która stwarzała obowiązek niezwłocznego doprowadzenia osoby pozbawionej wolności do sędziego, który ją powinien przesłuchać a następnie zdecydować o jej umieszczeniu w areszcie tymczasowym lub o wypuszczeniu na wolność. Tego rodzaju wymogi są w różny sposób formułowane w większości współczesnych systemów prawnych — i to zarówno państw zachodnich jak i socjalistycznych. Z innych ważniejszych gwarancji procesowych dotyczących postępowania wobec osób tymczasowo aresztowanych, które występują w różnych formach w demokratycznych procedurach karnych, wskazać można m. in. na obowiązek: wydawania umotywowanych postanowień o zastosowaniu tego środka, doręczanych w odpisie osobom pozbawionym wolności, obowiązek powiadamiania o aresztowaniu osób dla oskarżonego najbliższych, umożliwienie oskarżonemu korzystania z pomocy obrońcy, umożliwienie mu wniesienia odwołania od postanowienia o tymczasowym aresztowaniu do organu orzekającego w wyższej instancji.

Wszystkie te instytucje i gwarancje procesowe znajdują swój określony wyraz także w przepisach polskiego kodeksu postępowania karnego, aczkolwiek nie zawsze sposób i zakres ich realizacji są zadowalające. Tak więc przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania prokurator musi wydać w stosunku do danego podejrzanego postanowienie o przedstawieniu zarzutów, ogłosić mu stawiane zarzuty, przesłuchać go osobiście w charakterze podejrzanego oraz doręczyć mu odpis postanowienia o tymczasowym aresztowaniu. Wymóg bezpośredniego przesłuchania oskarżo-

³⁶ Obszerniej wypowiadam się na ten temat w artykule pt.: Problem wprowadzenia instytucji sędziego śledczego, PiP 1982, nr 3 - 4, s. 26 - 30.

nego nie odnosi się, niestety, do sądu, który stosuje tymczasowe aresztowanie poza rozprawą główną lub rozpoznaje zażalenie na zastosowanie tego środka przez prokuratora. Sąd bowiem podejmuje w tych sprawach swe decyzje na posiedzeniach niejawnych, w których nie przewiduje *ma* udziału oskarżonego i jego obrońcy. Jak już wspominałem podejrzanemu przysługuje prawo do wniesienia zażalenia na każde postanowienie o zastosowaniu, a także o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania. Zażalenie wnosi się do sądu właściwego do rozpoznania danej sprawy karnej. Efektywność tych zażaleń jest jednak ograniczona ze względu na bardzo ogólnikowe motywowanie wydanych w tej sprawie postanowień, z którymi trudno jest, w związku z tym, polemizować (patrz wyżej), a także z powodu zaocznego sposobu ich rozpoznawania przez sądy. Nasuwa się więc prosty wniosek, *de lege ferenda*, aby sądy podejmowały wszystkie swe decyzje w przedmiocie tymczasowego aresztowania (jego zastosowanie, przedłużenie, rozpoznanie zażalenia na areszt) w warunkach zachowania kontradyktoryjności, tj. z udziałem stron, w tym także oskarżonego (podejrzanego) i jego obrońcy.

Znaczne są ograniczenia w swobodzie kontaktowania się osób tymczasowo aresztowanych ze swym obrońcą, które działają w toku postępowania przygotowawczego. Tak więc podejrzany może wówczas porozumiewać się ze swym obrońcą tylko za zezwoleniem prokuratora, który może zastrzec, że przy rozmowie będzie obecny on sam lub osoba przez niego upoważniona, a w wyjątkowych wypadkach może także takiego zezwolenia odmówić (art. 64 k.p.k.). Prokurator może również zarządzić kontrolę korespondencji pomiędzy tymczasowo aresztowanym a jego obrońcą (art. 64 k.p.k. w zw. z art. 89 k.k.w.). Ograniczenia te ustępują dopiero w końcowej fazie postępowania przygotowawczego, tj. na siedem dni przed zapoznaniem podejrzanego z wszystkimi zebranymi materiałami sprawy, nie działają one również w postępowaniu sądowym. Obrońca nie może też brać udziału w przesłuchaniach podejrzanego bez zgody funkcjonariusza prowadzącego śledztwo i dochodzenie. Dopiero do końcowych czynności postępowania przygotowawczego ((zaznajomienia podejrzanego z wszystkimi materiałami sprawy) dopuszcza się go zawsze.

Są to znaczne ograniczenia w realizacji prawa oskarżonego do obrony, które wymagają zliberalizowania. Należałoby zwłaszcza dopuścić obrońcę do przesłuchania podejrzanego' już od pierwszej chwili jego tymczasowego aresztowania i umożliwić mu komunikowanie się ze swym obrońcą bez ograniczeń. Prokurator powinien móc jedynie w wyjątkowych wypadkach (np. przy stosowaniu tymczasowego aresztowania ze względu na obawę matactwa) zastrzec, że rozmowa podejrzanego z obrońcą odbędzie się w jego obecności lub w obecności osoby przez niego upoważnionej oraz poddać własnej kontroli ich wzajemną korespondencję. Takie właśnie propozycje zawiera projekt zmian przepisów k.p.k. z 1981 r.

Bardzo istotne znaczenie dla ochrony praw oskarżonego posiada termin stosowania tymczasowego aresztowania. W poważniejszych sprawach karnych występuje na ogół tendencja do utrzymywania tymczasowego aresztowania aż do prawomocnego osądzenia danej sprawy karnej, jeśli oczywiście nie nastąpi uniewinnienie oskarżanego lub umorzenie postępowania karnego. Natomiast w sprawach mniejszej wagi środek ten w niektórych krajach uchyla się po zebraniu podstawowych dowodów. Tak dzieje się np. we Francji, gdzie w 1970 r. 16,7% aresztów tymczasowych trwało do 5 dni, a w 27%³⁷ — do jednego miesiąca. Szereg ustaw wprowadza różne terminy ograniczające czas stosowania tymczasowego aresztowania, czyniąc to jednak zazwyczaj tylko w stosunku do postępowania przygotowawczego. Ponadto przeważnie nie są to terminy ostateczne, ponieważ w razie potrzeby mogą być przedłużone przez organy wyższych szczebli, a odmienne regulacje są w tym zakresie zjawiskiem rzadkim. Nieprzekraczalne terminy tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym wprowadzają w krajach socjalistycznych ustawodawstwa; Związku Radzieckiego, gdzie środek ten nie może przekraczać okresu 9-ciu miesięcy³⁸ oraz Bułgarii, gdzie czas trwania śledztwa (a więc i stosowanego w nim tymczasowego aresztowania) nie może przekraczać 6 miesięcy. W państwach zachodnich znajdujemy maksymalne terminy stosowania tego środka w postępowaniu przygotowawczym we włoskim kodeksie postępowania karnego. Wynosi on 3 miesiące dla przestępstw mniejszej wagi, a do 2 lat dla najcięższych zbrodni³⁹.

W Polsce brak jest również ostatecznych terminów stosowania tymczasowego aresztowania. Są one wprowadzone tylko dla postępowania przygotowawczego i w razie potrzeby mogą ulegać odpowiedniemu przedłużeniu. Prokurator rejonowy może stosować tymczasowe aresztowanie na czas do 3 miesięcy, prokurator wojewódzki może termin stosowania tego środka przedłużyć do 6 miesięcy. Powyżej 6 miesięcy — na czas już przez ustawę nie ograniczony — może przedłużyć stosowanie tymczasowego aresztowania sąd wojewódzki, czyniąc to w razie potrzeby kilkakrotnie. Jest to niewłaściwy stan prawny, który sprawia, że tymczasowe aresztowanie trwa w Polsce często wiele miesięcy, a nieraz nawet kilka lat, do chwili wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji, wpływając na wysoką liczbę osób przebywających w zakładach karnych przed ich prawomocnym osądzeniem. Rodzi to nie tylko niebezpieczeństwo długotrwałego pozbawienia wolności osób, które w rezultacie okażą się niewinne lub winne popełnienia drobnego przestępstwa, ale wpływa także na sposób wyrokowania. Gdy sąd wymierza karę osobom długotrwale

³⁷ Por. G. Grebing, *Die Untersuchungshaft*, s. 161.

³⁸ Według udzielonych mi informacji przez radzieckich naukowców termin ten niekiedy (w wyjątkowych wypadkach) nie może być zachowany i w takich wypadkach o jego przedłużeniu decyduje wyłącznie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

³⁹ Por. G. Zivilli, *Problèmes relatifs*, s. 41 - 43.

już pozbawionym wolności, ulega nieraz presji tego faktu przy określeniu jej rodzaju i wysokości.

De lege ferenda należałoby wprowadzić ostateczne terminy stosowania tymczasowego aresztowania w toku postępowania przygotowawczego. Pewne propozycje w tym zakresie wysuwa *Projekt zmian przepisów*, wprowadzając termin dwu lat jako ostateczną dopuszczalną granicę stosowania tymczasowego aresztowania w tym wstępnym stadium postępowania karnego. Jest to jednak termin zbyt długi. Wydaje się, że nie powinien on przekraczać 1 roku. Należałoby też przewidzieć krótsze terminy tymczasowego aresztowania dla przestępstw mniejszej wagi, np. zagrożonych karą pozbawienia wolności do 5 lat, a zwłaszcza dla przypadków stosowania tego środka tylko ze względu na obawę mactwa, która przecież po pewnym czasie, tj. po utrwaleniu najważniejszych dowodów, zwykle zanika. Warto także rozważyć problem wprowadzenia ograniczeń w dopuszczalnym terminie stosowania tymczasowego aresztowania w toku całego postępowania karnego, a przynajmniej do chwili wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji. Termin ten powinien być zróżnicowany w zależności od wysokości kary grożącej za popełnione przestępstwo, nie przekraczając jednak (do chwili wydania wyroku w pierwszej instancji) okresu 2 lat.

V. ZATRZYMANIE

Krótki okres stosowania zatrzymania sprawia, że środek ten skupia znacznie mniejszą uwagę doktryny i legislatorów niż tymczasowe aresztowanie. Trzeba jednak zauważyć i docenić, że jego właściwe wykorzystywanie i prawne uregulowanie ma także duże znaczenie dla poszanowania praw jednostki w procesie karnym. Prawdą jest, że dolegliwość zatrzymania jest znacznie mniejsza niż tymczasowego aresztowania, gdyż czas jego stosowania jest stosunkowo krótki. W krajach socjalistycznych wynosić on może: do 24 godzin (Bułgaria, Rumunia, Jugosławia), do 48 godzin (Czechosłowacja, NED, Polska) i do 72 godzin (Węgry, ZSRR). W krajach zachodnich terminy te kształtują się w sposób podobny⁴⁰. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że każdy akt pozbawienia wolności stanowi drastyczną i dotkliwą ingerencję w dziedzinę praw obywatelskich i ludzkich swobód jednostki. Ponadto środek ten jest znacznie częściej stosowany niż tymczasowe aresztowanie, przy czym w praktyce wielu krajów występuje nieraz zjawisko kilkakrotnego powtarzania zatrzymania tej samej osoby, co w sumie czyni z niego środek bardziej dolegliwy, niż to pozornie wynika z samych przepisów usta-

⁴⁰ E. Carreia, *La détention*, s. 29 - 30.

wy. Tego rodzaju wypadki nie są obce także praktyce stosowanych zatrzymań w Polsce.

W Polsce wyróżnić można trzy rodzaje zatrzymań:

a) które dokonać może każda osoba w razie ujęcia sprawcy czynu na gorącym uczynku, tj. w chwili popełniania przestępstwa lub w czasie pościgu prowadzonego bezpośrednio po jego popełnieniu;

to) dokonanego przez Milicję Obywatelską, która ma prawo w każdych okolicznościach zatrzymać osobę w sposób uzasadniony podejrzaną o popełnienie przestępstwa, jeśli zachodzi obawa jej ukrywania się lub dokonywania mactw;

c) dokonanego na zarządzenie sądu lub prokuratora celem przymusowego doprowadzenia osoby podejranej o popełnienie przestępstwa i jej przesłuchania.

Górną granicą czasu stosowania wszystkich rodzajów zatrzymania jest termin 48 godzin. W tym czasie musi nastąpić przesłuchanie podejrzanego, wydanie przeciwko niemu postanowienia o przedstawieniu zarzutów i ogłoszenie mu jego treści oraz wydanie postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania i doręczenie jego odpisu, zatrzymanemu albo wypuszczenie go na wolność. Termin ten nie musi być oczywiście wyczerpany, jeśli wcześniej ustąpią przyczyny zatrzymania. Nie powinien on być zwłaszcza osiąganym w razie zatrzymania sprawcy czynu przez osobę prywatną, która ma obowiązek niezwłocznego przekazania osoby ujętej na gorącym uczynku w ręce Milicji Obywatelskiej. W praktyce jednak nader często zatrzymanie przez organy MO trwa pełne 48 godzin.

Oceniając przepisy kodeksu postępowania karnego dotyczące zatrzymania trzeba stwierdzić, że nie zostały one należycie rozbudowane i nie zawierają wystarczających gwarancji procesowych chroniących prawa osób, wobec których środek ten jest stosowany. Nie przewiduje się więc konieczności wydania postanowienia o zatrzymaniu dokonany przez organy MO ani też innego sposobu jego udokumentowania w określonym akcie procesowym (np. w formie sporządzenia protokołu zatrzymania), podanym do wiadomości osoby zainteresowanej. Ustawa żąda jedynie udokumentowania na piśmie czasu zatrzymania, nie wymaga natomiast określenia podstaw jego zastosowania. Brak jest przepisów nakazujących umożliwienie zatrzymanemu skorzystania z pomocy obrońcy, a także przepisów umożliwiających mu w sposób wyraźny wniesienie zażalenia do sądu lub prokuratora na dokonanie aktu zatrzymania. Wszystko to sprawia, że zatrzymanie jest w praktyce nadmiernie szeroko i nieraz zbyt dowolnie stosowanym, a ponadto mało kontrolowanym przez sąd i prokuratora środkiem pozbawienia wolności. Dzieje się to też nieraz w sprawach, w których mimo zatrzymania nie następuje wszczęcie postępowania karnego, gdyż sprawa wyjaśnia się na korzyść osoby zatrzymanej.

Krytyczna ocena przepisów k.p.k. dotyczących zatrzymania oraz stosowanej na ich podstawie praktyki skłoniła autorów *Projektu zmian przepisów* do przedstawienia w tym zakresie propozycji wprowadzenia szeregu nowych, istotnych i słusznych sformułowań legislacyjnych. Przewiduje się więc obowiązek sporządzenia specjalnej notatki informacyjnej w każdym wypadku zatrzymania, w której należy podać m. in. jego przyczyny (podstawy) oraz czyn, o który podejrzewa się daną osobę. Zatrzymanego trzeba zawsze poinformować o przyczynie zatrzymania, a nadto — na jego żądanie — należy mu okazać zarządzenie sądu lub prokuratora o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu albo doręczyć lub okazać mu sporządzoną «w tej sprawie notatkę (informacyjną. Ustala się dalej, że na żądanie zatrzymanego trzeba go niezwłocznie doprowadzić do najbliższego sądu rejonowego lub prokuratora, w celu zbadania zasadności zatrzymania. Na polecenie zaś prokuratora należy natychmiast zatrzymanego zwolnić. Zatrzymany ma mieć również prawo wniesienia skargi do sądu rejonowego, w której może się domagać zbadania legalności S zasadności dokonanego zatrzymania oraz sposobu jego wykonania⁴¹. *Projekt* przewiduje także obowiązek umożliwienia zatrzymanemu niezwłocznego skontaktowania się drogą telefoniczną lub telegraficzną z zespołem adwokackim lub z konkretnym adwokatem. Istotne znaczenie gwarancyjne ma również przepis, który przewiduje niedopuszczalność ponownego zatrzymania tej samej osoby na podstawie tych samych okoliczności lub dowodów.

Pod adresem projektowanych przepisów można także zgłosić pewne zastrzeżenia. Wolałbym np. aby w sprawie tak drastycznego aktu ograniczenia wolności, jakim jest zatrzymanie, nie poprzestawano na sporządzaniu tylko notatki informacyjnej, doręczanej w odpisie lub ogłaszanej na żądanie osoby zainteresowanej, ale aby istniał obowiązek wydania postanowienia o zatrzymaniu, doręczanego w odpisie lub ogłaszanego podejrzananemu z urzędu⁴². Fakt zaznajomienia zatrzymanego z treścią tego postanowienia powinien być udokumentowany jego podpisem lub powinna być odnotowana informacja o odmowie złożenia takiego podpisu z podaniem jej przyczyny. Istniałaby wówczas gwarancja, że każdy zatrzymany jest poinformowany o wszystkich elementach składających się na decyzję o pozbawieniu go wolności (czas, przyczyny, okoliczności zatrzymania) i może skontrolować ścisłość ich sformułowania, niezależnie od znajomości przysługującego mu prawa do uzyskania takich informacji. Należałoby także dokładniej określić zakres korzystania przez osobę zatrzymaną z pomocy obrońcy, który nie powinien ograniczać się tylko

⁴¹ Jest to propozycja zgodna z art. 9 ust. 4 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który przewiduje również dla osób zatrzymanych prawo odwołania się do sądu.

⁴² Taką propozycję zawiera społeczny projekt reformy k.p.k., *Wstępny społeczny projekt*, s. 6. Por. także A. Kaftal, *Podstawowe problemy*, s. 50.

do możliwości nawiązania z nim kontaktu telefonicznego lub telegraficznego. Należałoby umożliwić zatrzymanemu także osobisty kontakt z obrońcą i dopuścić obecność obrońcy przy jego ewentualnym przesłuchaniu.

Generalnie jednak oceniając projektowane przepisy należy stwierdzić, że rozszerzają one w istotnym stopniu gwarancje obrony praw osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa przed bezpodstawnym zatrzymaniem i powinny sprzyjać wzmocnieniu praworządności w stosowanej w tym zakresie praktyce. Zasługują więc one na poparcie i szybkie wprowadzenie do tekstu obowiązującej ustawy.

WNIOSKI

Podsumowując zawarte w artykule rozwiązania można pod adresem legislatorów oraz organów stosujących tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie sformułować następujące wnioski:

1. Tymczasowe aresztowanie powinno być traktowane jako środek procesowy, stosowany w celu zapobiegania bezprawnemu uchylaniu się oskarżonego od wymiaru sprawiedliwości, a nie jako środek represyjny. Wyjątkowo można także dopuścić jego stosowanie w celu zapobiegania popełnieniu przez oskarżonego nowego ciężkiego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub powszechnemu bezpieczeństwu.

2. Procesowe cele tymczasowego aresztowania znajdują swój wyraz w takich podstawach jego stosowania jak: uzasadniona obawa ucieczki i ukrywania się oskarżonego, uzasadniona obawa dokonywania przez niego różnego rodzaju mactw lub innych bezprawnych działań utrudniających bieg procesu karnego.

3. Należy operować szerokim katalogiem środków zapobiegawczych, sięgając zwłaszcza do różnych form poręczenia społecznego i indywidualnego, wśród których tymczasowe aresztowanie powinno być traktowane jako środek ostateczny, znacznie rzadziej niż obecnie stosowany. Stosowanie tymczasowego aresztowania powinno być wyłączone w sprawach zagrożonych niewielką karą pozbawienia wolności oraz w sprawach, w których nie przewiduje się bezwarunkowego wymierzenia tego rodzaju kary.

4. W postanowieniu o tymczasowym aresztowaniu należy powołać konkretne fakty uzasadniające istnienie podstawy do zastosowania tego środka (np. uzasadniające istnienie obawy ucieczki lub mactwa). Jedynie w zakresie najcięższych przestępstw (zagrożonych karą pozbawienia wolności o dolnej, granicy 5 lat) oraz ciężkich przestępstwach popełnionych w warunkach recydywy (zagrożonych karą powyżej 5 lat) można uznać, że wystarczającym uzasadnieniem istnienia podstaw do zastosowania tym-

czasowego aresztowania będzie samo powołanie się na fakt grożącej oskarżonemu surowej kary.

5. O zastosowaniu tymczasowego aresztowania powinien decydować wyłącznie organ sądowy, czyniąc to po bezpośrednim przesłuchaniu oskarżonego (podejrzanego) i w tym celu należy powołać urząd sędziego śledczego.

6. Podejrzany tymczasowo aresztowany powinien mieć pełne możliwości porozumiewania się ze swym obrońcą, a obrońca powinien być dopuszczony do obecności przy jego przesłuchaniu. W wyjątkowych wypadkach sędzia śledczy lub prokurator powinien móc zastrzec, że rozmowa podejrzanego z obrońcą odbędzie się w jego obecności lub w obecności osoby przez niego upoważnionej oraz poddać własnej kontroli prowadzoną między nimi korespondencję.

7. Maksymalny termin stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym nie powinien przekraczać 1 roku, termin zaś stosowania tego środka do chwili wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji nie powinien przekraczać 2 lat.

8. Należy rozbudować przepisy k.p.k. dotyczące zatrzymania, uzupełniając je o normy wzmacniające gwarancje procesowe, wobec których środek ten jest stosowany. W tym celu należy w szczególności:

a) wprowadzić wymóg wydania postanowienia o zatrzymaniu, w którym byłyby m. in. wyszczególnione podstawy zastosowania tego środka, oraz czyn, o który podejrzewa się daną osobę; b) wprowadzić zasadę ogłaszania całej treści takiego postanowienia lub doręczania jego odpisu osobie zatrzymanej; c) uprawnnić osoby zatrzymane do żądania niezwłocznego doprowadzenia do sądu (sędziego śledczego) lub prokuratora, celem sprawdzenia zasadności zatrzymania oraz do złożenia zażalenia do sądu (sędziego śledczego) na bezzasadne zatrzymanie; d) wprowadzić obowiązek umożliwienia osobie zatrzymanej przybrania sobie obrońcy i skontaktowania się z nim oraz dopuszczenia obrońcy do obecności przy przesłuchaniu go w charakterze podejrzanego; e) wprowadzić zakaz ponownego zatrzymania tej samej, osoby, jeśli nie wystąpią całkiem nowe podstawy do zastosowania tego środka przymusu.

DETENTION UNDER REMAND AND DETENTION IN CUSTODY IN CRIMINAL PROCEDURE

Summary

It is in general commonly understood in literature that detention under remand is only a litigious coercive measure, which is designed to prevent defendants' avoidance of sentence and carrying out the penalty. In reality however, it serves certain extrajudicial functions in all countries as general and individual crime prevention. It is an undesired fact transforming the detention under remand in a peculiar means of repression and causing too extensive use of that drastic

measure. This is also a phenomenon violating the principle of presumption of the accused innocence. The grounds of application of the detention have to be therefore essentially limited to reasonable suspicion of defendants (suspect's) avoidance of administration of justice. The only exception has to be extended on preventing the defendant from committing a new severe offence against life, health or public safety. Besides, the grounds for the detention under remand ought to be more precisely formulated and the explicit duty to quote detailed reasons for the detention's application in the decision has to be introduced. In case of severe offences (liable to minimum five years of punishment) a reference to a prospective long term confinement might be sufficient reasons unless circumstances occur excluding the suspicion of defendant's avoiding administration of justice (eg. his invalidism).

The detention under remand should be decided exclusively by a judicial organ (court, examining magistrate) which is independent and impartial. Prosecutor is deprived of those qualities as he is acting under conditions of hierarchical subordination and performs functions of prosecuting side in criminal proceedings. Moreover, vesting judicial organs with the sole competence of applying that means would be entirely conformable to art. 9 sec. 3 of the International Covenant of Civil and Political Rights, ratified by Poland in 1977.

Limitations in realizing the right to defense by the detainees in course of the preparatory proceedings are known. It is mostly the case of subjecting suspect's (possibility to consult his counsel for the defense to prosecutor's consent and searching the possibility of counsels presence during suspect's interrogation. In this respect substantial changes are needed.

A problem of applying detention under remand both in the preparatory proceedings and throughout the whole of criminal proceedings is not properly solved in the respect of time limits. They do not have a character of deadlines in the preparatory stadium and they are lacking in the further stages of the proceedings. The similar phenomenon is after all observed in many countries. In the result there are instances of lengthy deprivation of liberty of persons who have not yet been sentenced. It therefore seems that a definitive period of application of detention under remand should be statutorily limited to one year in the preparatory proceedings and to two years until passing a sentence in the first instance court.

Detention in custody is another acute although short term means of depriving of liberty which is in the discretion of civic police (militia). It is most extensively applied and seldom controlled both by judicial organs and by prosecutor. In this respect more precise statutory provisions are needed to strengthen legality of use of that coercive mean and introduce a judicial review of the practice. In this aim a requirement of issuing a motivated writ of detention in custody should be introduced, and detainees must be vested with the right to claim their immediate bringing to court, lodging a complaint against groundless detention as well as adopting a counsel for defense.